

Czyją drukarnię w 1557 roku umieścił w swoim domu Kasper Goski, burmistrz poznański?

W połowie XVI wieku mieszkał, tworzył i pracował w Poznaniu Kasper Goski, który przeszedł do historii jako burmistrz, wójt, poseł, lekarz oraz autor prognostyków astrologicznych. Nie znamy dokładnej daty jego narodzin. Początki jego życia toną w domysłach i niepewnych informacjach¹. Przypuszczać należy, że urodził się na przełomie lat 20. i 30. XVI wieku, a miastem jego pochodzenia był prawdopodobnie mazowiecki Sochaczew. Choć jego ojciec, Piotr Goski, miał wśród protoplastów przedstawicieli drobnej szlachty, przyjmuje się, że Kasper pochodził jednak z rodziny mieszczańskiej. Pierwsze lata studiów spędził prawdopodobnie w Poznaniu, ucząc się w Akademii Lubrańskiego, następnie w latach 1541–1547 w Krakowie i wreszcie okres między 1549 a 1551 rokiem – w Italii, w Padwie. Tam 9 sierpnia 1551 roku uzyskał tytuł doktora. Uważa się, że zaraz po tym przez krótki czas pełnił obowiązki medyka na dworze bp. Mikołaja Dzierzgowskiego, choć na razie nie ma w źródłach pewnego potwierdzenia tego przypuszczenia. Na początku lat 50. zadomowił się w Poznaniu i tu szybko zyskał szacunek i poważanie, które wyrażały się m.in. w powierzaniu mu zaszczytnych funkcji – burmistrza, wójta oraz posła na sejmy elekcyjne². Goski ożenił się z Anną Koszówną, córką Jana Kosza,

-
- 1 S. Koźmiński, *Słownik lekarzów polskich obejmujący oprócz krótkich życiorysów lekarzy Polaków oraz cudzoziemców w Polsce osiadłych, dokładną bibliografię lekarską polską od czasów najdawniejszych aż do 1885*, Warszawa 1888, s. 148; M. Sus, *Studia uniwersyteckie poznańczyków w XV i XVI wieku*, „Kronika Miasta Poznania” 1950, cz. 1, s. 16–37, cz. 2, s. 121–141, o Goskim cz. 1, s. 31, cz. 2, s. 126–127; H. Barycz, *Goski Kasper* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław 1959–1960, s. 349–350; Z. Boras, *Goski Kasper* [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa 1981, s. 215.
 - 2 Kasper Goski był burmistrzem w roku 1555 z Janem Kośmidrem, z Józefem Strusiem w latach 1556 i 1557, w 1563 oraz 1566 z Fabianem Szadym, w 1569 z Marcinem Skrzetuskim, w 1574 ze Stanisławem Brzeźnickim, a także w 1575 z Piotrem Szadym. Zob. W. Maisel, *Wykazy poznańskich urzędników miejskich z XVI wieku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1970, t. X, z. 1, s. 95–96.

October Epilogismus calculi Planetarum diurnus, tum longitudinis, tum latitudinis.

		M.		D.		S.		D.		S.		D.	
		♄		♃		♂		♆		♁		♅	
		♋		♌		♍		♎		♏		♐	
		♑		♒		♓		♈		♉		♊	
		♋		♌		♍		♎		♏		♐	
1556	☉		☽	♄	♃	♂	♆	♁	♅				
Dies	gr.	m.	gr.	sc.	gr.	sc.	gr.	sc.	gr.	sc.	gr.	sc.	gr.
Remigij	1	17	42	25	20	21	47	4	40	29	40	25	18
	2	18	42	7	30	21	42	4	51	0	16	24	43
D Francisci	3	19	42	19	40	21	37	5	3	0	52	24	10
	4	20	41	1	40	21	32	5	14	1	28	23	36
	5	21	41	13	30	21	27	5	26	2	4	23	3
	6	22	41	25	14	21	22	5	37	2	40	22	30
	7	23	40	6	50	21	17	5	49	3	15	21	57
	8	24	40	18	36	21	12	6	0	3	51	21	23
Dionysij	9	25	40	0	33	21	7	6	12	4	26	20	50
Fredegan.	10	26	39	12	56	21	2	6	24	5	1	20	16
D	11	27	39	25	46	20	56	6	36	5	36	19	42
	12	28	39	8	40	20	51	6	48	6	11	19	10
	13	29	31	22	0	20	46	7	0	6	47	18	40
	14	0	39	5	40	20	41	7	13	7	22	18	12
	15	1	39	19	41	20	37	7	25	7	57	17	46
	16	2	39	4	0	20	32	7	38	8	32	17	22
	17	3	39	18	30	20	28	7	50	9	7	17	21
DLu.Eua.	18	4	39	3	6	20	23	8	2	9	42	16	46
	19	5	39	17	49	20	18	8	15	10	18	16	32
	20	6	39	2	38	20	13	8	27	10	53	16	20
	21	7	39	17	50	20	8	8	39	11	29	16	11
	22	8	39	2	16	20	4	8	42	12	4	16	3
	23	9	39	16	44	19	59	8	55	12	39	15	56
	24	10	40	0	49	19	54	9	8	13	14	15	50
D	25	11	40	14	24	19	50	9	22	13	48	15	45
	26	12	40	27	38	19	45	9	35	14	23	15	41
Vigilia	27	13	41	10	28	19	41	9	49	14	57	15	38
Sim.& Iud.	28	14	41	22	54	19	36	10	2	15	31	15	40
	29	15	42	5	0	19	32	10	16	16	5	15	43

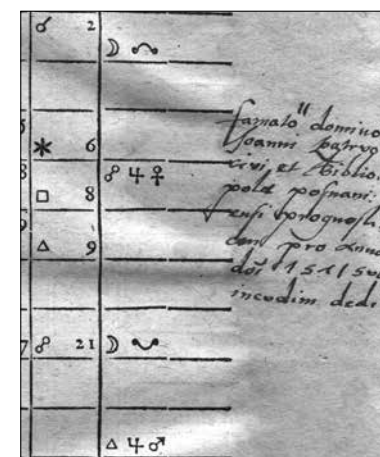
25
Almanach
niech ems
na Janua
Poznan

1. Notatka z diariusza Goskiego odnotowująca zakup almanachu u Jana Patruusa (25 X 1556), wszystkie materiały ze zb. Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu

z nich – na rok 1571 – w którym przepowiedział, iż wojska chrześcijańskie pobiją Turków. Gdy tak się stało pod Lepanto, Goski zyskał rozgłos ogólnoeuropejski.

Goski jest dotychczas jedynym twórcą XV-wiecznych zapisek w wieloletnich kalendarzach (właściwie efemerydach czy też almanachach), po którym do naszych czasów przetrwały aż dwa diariusze – młodzieńczy, z czasów, gdy jego autor studiował w Padwie, i drugi, z okresu, gdy był już obywatelem Poznania. Jest niemal pewne, że prowadził podobne notatki w latach 1552–1556 oraz 1571–1576, ale te drukowane almanachy z jego zapiskami prawdopodobnie nie przetrwały. Goski zmarł w Poznaniu 25 listopada 1576 roku.

Diariusz z lat 1556–1570 zachowany w efemerydach Ioannesa Stadiusa⁴ i przechowywany obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu już kilkakrotnie był źródłem różnorodnych nowych informacji. Stanowi on bowiem bezcenne źródło wiedzy o Poznaniu z połowy XVI stulecia odnoszące się do życia ówczesnego⁵. Goski sporządził w nim ok. 717 zapisek różnego rodzaju (jest to 10 razy więcej niż w jego diariuszu studenckim). Notował istotne wydarzenia z życia rodziny, dalszych oraz bliższych znajomych, znaczących obywateli Poznania (przede wszystkim śmierć i narodziny, choroby, śluby, chrzty). W bardzo ograniczonym zakresie wpisywał szczegóły dotyczące działalności gospodarczej, jak przychody, wydatki, koszty poniesione w związku z przyjęciem kogoś na służbę czy z dzierżawą itp. Szczególną wagę przykładął natomiast do wiadomości o klęskach żywiołowych i niezwykłych zjawiskach. Sporadycznie poświęcał też uwagę wydarzeniom o znaczeniu szerszym, ogólnopolskim



2. Zapiska z 11 VII 1570 r. o przekazaniu do druku Janowi Patruusowi słynnego prognostyku na rok 1571

poznańskiego lekarza. Miał z nią co najmniej siedmioro dzieci³. W dziejach piśmiennictwa zapisał się przede wszystkim jako autor prognostyków, które wydawał co roku za pośrednictwem Jana Patruusa przede wszystkim we wrocławskiej oficynie Kryspina Szarffenberga. Sławę zapewnił mu zwłaszcza jeden

3 W literaturze są informacje o dwojgu potomków: Kasprze i Annie. Osobiste zapiski Goskiego poświadczają, że miał siedmioro dzieci. Zob. R. Wójcik, *Wokół dwóch diariuszów lekarza i burmistrza poznańskiego, Kaspra Goskiego (1549–1551 oraz 1556–1570)* [w:] *Memuarystyka w dawnej Polsce*, pod red. P. Borka, D. Chemperka, A. Nowickiej-Struskiej, Kraków 2016, s. 20 i 28.

4 J. Stadius, *Ephemerides novae et exactae... ab anno 1554 ad annum 1570*, Coloniae Agrippinae, apud Haeredes Arnoldi Birckmanni, 1556, ze zb. Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, sygn. SD 5200 II.

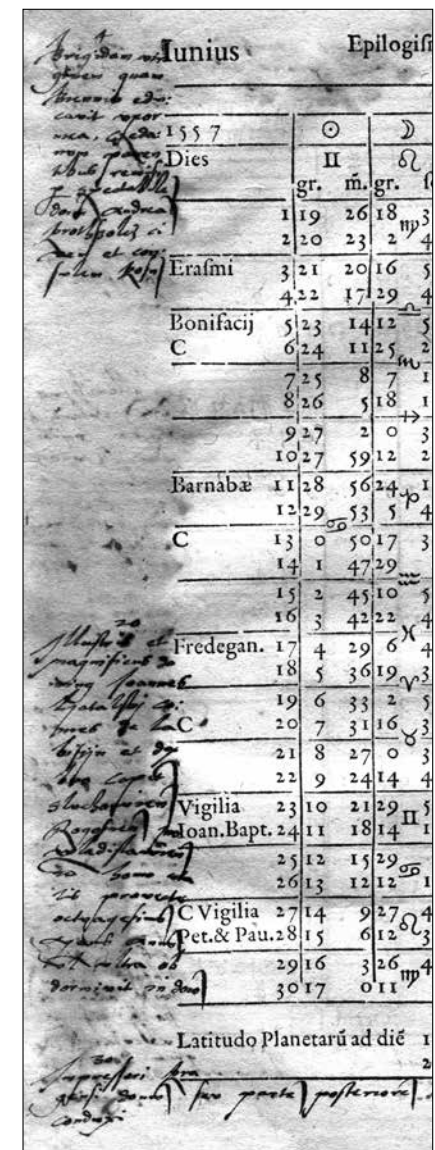
5 R. Wójcik, *Typologia zapisków o poznańskiej proweniencji w kalendarzach wieloletnich z XVI wieku. Rekonesans* [w:] *Marginalia w książce dawnej i współczesnej*, pod red. B. Mazurkovej, Katowice 2019, s. 35–64; tenże, *Sic nos non nobis. O księgozbiorku Kaspra Goskiego, lekarza i burmistrza poznańskiego z XVI w. oraz o jego nietypowym znaku własnościowym* [w:] *Kolekcje prywatne w zbiorach książki dawnej. Studia*, t. I, pod red. D. Sidorowicz-Mulak i A. Franczyk-Cegły, Wrocław 2020, s. 233–251.

(np. wyjazd królowej Bony do Italii osiem lat po śmierci Zygmunta I Starego) oraz lokalnym. Odnotował także niektóre podróże oraz wybrane kontakty z Janem Patruusem⁶. Pilnie rejestrował, kiedy przekazał księgarzowi i nakładcy swoje prognostyki, by ten przekazał je dalej – do wrocławskiej oficyny Szarffenberga, z którą Patruus żywo prowadził interesy. W pierwszej notce o poznańskim księgarzu, z 25 października 1556 roku, czytamy, że Goski kupił od niego almanach. W pozostałych po prostu odnotował, że przekazał Patruusowi swoje prace (tak uczynił w latach 1560, 1565, 1566, 1567, dwukrotnie w roku 1568 – pisząc o prognostyku i osobno o almanachu, 1569 i 1570). Zapiski te, prócz oczywistego poświadczenia przypuszczeń Karola Estreichera, iż Goski rzeczywiście wydawał co roku swoje prognostyki⁷, są również świadectwem żywych kontaktów poznańskiego lekarza ze środowiskiem księgarsko-drukarskim, a ponadto (gdy zważyć, że Szarffenberger drukował m.in. książki protestanckie) zdradza pewne zainteresowania Goskiego ruchem reformacyjnym.

Bardzo interesującą, tajemniczą, by nie rzec sensacyjną, notatkę znajdujemy pod datą 30 czerwca 1557 roku. Kasper Goski zanotował tam mianowicie osiem słów, które rzucić mogą nowe światło na dzieje drukarstwa w Poznaniu: „Impressori Pragensi domum seu partem posteriorem domus conduxi” (Drukarzowi praskiemu wynajęłam dom, a właściwie tylną/dalszą część domu). Jest to zapiska bardzo interesująca z dwóch powodów. Po pierwsze, dowodzi ona, że w 1557 roku w Poznaniu gościł drukarz pochodzący z Czech, a dokładniej – prawdopodobnie z Pragi (lub ze stolicą Czech był ów człowiek związany). Skoro Goski wynajął mu część swojego domu, w samym środku Poznania (mieszkał przy Rynku, pod nr. 48), świadczy to o tym, że ów Czech prawdopodobnie zamierzał w stolicy Wielkopolski osiedlić się na dłużej. Po drugie zaś sugeruje związki poznańskiego lekarza z braćmi czeskimi, a co najmniej jego sympatie protestanckie.

Fakt, iż Goski wynajął część swego domu czeskiemu drukarzowi, w naturalny sposób kieruje naszą uwagę w stronę braci czeskich. Połowa XVI wieku w Wielkopolsce to okres niebywale barwny i różnorodny w kontekście dyskusji teologicznych, ruchów religijnych oraz obecności różnych nurtów chrześcijaństwa. W tym czasie jeszcze dominowała tolerancja religijna, która przyciągnęła do Poznania i okolicznych miejscowości przedstawicieli różnych wyznań, w tym Jednoty Brackiej, ruchu społeczno-religijnego, który rozpoczął

się 150 lat wcześniej w Czechach w naukach Jana Husa i jego uczniów⁸. W 1548 roku konsekwencją wydania edyktu przez cesarza Ferdynanda I Habsburga była przymusowa konwersja na katolicyzm albo emigracja. Dominującym kierunkiem ucieczki z Czech stały się dla członków Jednoty Śląsk, księstwa niemieckie oraz, przede wszystkim, Rzeczpospolita, a szczególnie Wielkopolska, gdzie znaleźli możliwych protektorów, głównie w rodach Ostrorogów i Leszczyńskich. Pod kuratelą tych wielkopolskich magnackich rodzin powstała trzecia prowincja kościelna (po czeskiej i morawskiej), a najważniejszymi siedzibami i ośrodkami ruchu Jednoty w Rzeczpospolitej były Ostroróg, a następnie Leszno. Nie bez znaczenia dla ich wpływu na rozwój protestantyzmu w Wielkopolsce był także synod w Koźminku, podczas którego bracia czescy weszli w unię z Kościołem kalwińskim (choć ta unia przetrwała zaledwie dwa lata, miała znaczenie dla dalszego rozwoju obu nurtów na terenie Polski – od końca XVII w. Jednota zaczęła bowiem coraz bardziej przejmować doktrynę kalwinizmu, a pod koniec XVIII stulecia już tylko nazwa i autonomia gmin świadczyły o ich odrębności). Tutaj jednak najważniejszy jest okres początków istnienia braci czeskich i innych nurtów



3. Zapiska z diariusza Kaspra Goskiego z 30 VI 1557 r. o wynajęciu części domu „drukarzowi praskiemu” („impressori pragensi”)

6 O tym szerzej piszę w artykule *Sic nos...*, dz. cyt.
7 K. Estreicher, *Bibliografia polska. Stulecie XV-XVIII w układzie abecadłowym*, t. XVII, Kraków 1899, s. 272–273.

8 O braciach czeskich i ich powiązaniach z Poznaniem i Wielkopolską w XVI i XVII w. zob. przede wszystkim: J. Dworzaczka, *Reformacja i kontrreformacja w Wielkopolsce*, Poznań 1995; tejsze, *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997; tejsze, *Z dziejów braci czeskich w Polsce*, Poznań 2003; Dariusz Rott, *Bracia czescy w dawnej Polsce*, Katowice 2002.

protestanckich w Wielkopolsce, ponieważ to wśród ich przedstawicieli szukać należy drukarza z Czech, który w 1557 roku wynajął od Kaspra Goskiego część domu. Te powiązania mieszczan poznańskich z braćmi sięgają samych początków emigracji Czechów do Polski po edykcje cesarskim z 1548 roku. Jak pisze Jolanta Dworzaczkowa:

Wynnani z Czech bracia, zamierzając udać się do Prus Książęcych, zwrócili się do Andrzeja Górki jako starosty generalnego Wielkopolski o wolne przejście przez teren prowincji. [...] Ci zaś Wielkopolanie, którzy otarli się o Wittenbergę, wiedzieli, że Luter i Melancthon wyrażali się o braciach życzliwie. Starosta spełnił więc ich prośbę.

[...] Andrzej Górka pozwolił braciom zatrzymać się w mieście [Poznaniu] i mieszczanie, mimo zakazu wydanego przez biskupa, przyjmowali ich na kwatery. Czescy rzemieślnicy wykonywali swoje zajęcia, co nawet wzbudziło niechęć poznańskich Żydów, obawiających się konkurencji. Ubożsi otrzymali wsparcie od Górki i innych polskich panów, którzy jak zwykle zjechali na jarmark świętojański i chętnie zatrzymaliby w swoich dobrach tych spokojnych i pracowitych ludzi. Niektórzy z braci rzeczywiście obrali sobie miejsce zamieszkania w miasteczkach Górki: Kórniku, Koźminie, Szamotułach⁹.

Na początku lat 50. kluczową rolę dla obecności i rozwoju ruchu w Wielkopolsce odegrali Jerzy Izrael, odznaczający się żarliwością wiary i niezłomnością przekonań kaznodzieja czeski, a także możnowładca wielkopolski, z którym Izrael związał swe losy – Jakub Ostroróg, który pod wpływem nauk Czecha przystąpił do Jednoty pod koniec 1553 roku¹⁰. Obok Andrzeja Górki i Jakuba Ostroroga musimy przywołać jeszcze jednego wielkopolskiego możnowładcę tego czasu – Jana Tomickiego, właściciela Obrzycka, gdzie bracia czescy również się osiedlili po wygnaniu z Czech. Jan Tomicki, którego stryjem był Piotr Tomicki, słynny biskup krakowski i podkanclerzy koronny, był

⁹ J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy...*, dz. cyt., s. 20–21.

¹⁰ O powiązaniach Ostroroga z Jednotą zob. także: W. Wydra, *O kancjonałach darowanym Jakubowi Ostrorogowi przez braci czeskich*, „Biblioteka” 2005, nr 9, s. 175–181; W. Wydra, M.H. Kowalewicz, *Von einem von der Böhmischen Brüdergemeinde Jakub Ostroróg geschenkten Gesangbuch*, „Wolfenbütteler Notizen zur Buchgeschichte” 2010, nr 35, s. 185–194; W. Wydra, *Jan Roh*, „Pisně chval božských”, Praga, Paweł Sewerýn, 1541 [w:] *Spotkania z arcydziełami w Bibliotece Raczyńskich*, pod red. A. Baszko, Poznań 2018, s. 51–55.

starostą kościańskim (przed 1549), podkomorzym kaliskim (1549), kasztelanem rogozińskim (od 1553) oraz kasztelanem gnieźnieńskim (od 1564), pod koniec życia (od 1572) piastował również stanowisko zarządcy skarbcza królewskiego w Tykocinie, a nawet był kandydatem do tronu Rzeczypospolitej w 1573 roku. Dla nas najważniejsze jest, że w latach 50. XVI wieku Tomicki był zdecydowanym zwolennikiem reformacji.

Wszyscy ci trzej wielkopolscy możnowładcy byli powiązani z dwoma drukarzami o czeskim rodowodzie, którzy swe losy związali z Wielkopolską – Piotrem Sextilisem oraz Aleksandrem Augezdeckim (Oujezdeckým).

Notatka zapisana przez Goskiego niesie z sobą trzy ważne informacje:

- 30 czerwca 1557 roku Goski wynajął część swego domu przy Rynku drukarzowi;
- drukarz niewątpliwie pochodził z Czech;
- drukarz prawdopodobnie pochodził z Pragi lub był z tym miastem związany przez jakiś czas swej działalności, najpewniej niedługo przed przyjazdem do Poznania.

Wszelkie inne stwierdzenia musimy uznać za bardziej lub mniej prawdopodobne hipotezy. Przy obecnym stanie wiedzy możemy rozważyć trzy możliwości odpowiedzi na pytanie, komu Kasper Goski wynajął część swego domu w 1557 roku – Piotrowi Sextilisowi, Aleksandrowi Augezdeckiemu czy nieznanemu dotąd z imienia drukarzowi o czeskim rodowodzie, który działał w Wielkopolsce w okolicach 1557 roku.

O Piotrze Sextilisie jako pierwszy napisał Józef Łukaszewicz¹¹, powołując się na wyciąg z poznańskich ksiąg miejskich, w którym drukarz kwituje Jana Patruusa na 7 talarów za wydruk ksiąg („pro impressura certorum librorum”)¹². W istnienie jego drukarni w Poznaniu wątpiła Maria Wojciechowska w fundamentalnej monografii poświęconej poznańskim impresorom z XVI wieku¹³. Nie zgodziła się z nią Stanisława Jasińska stojąca na stanowisku, że pomimo braku wzmianek źródłowych należy prowadzić poszukiwania śladów oficyny Sextilisa¹⁴. Rzekomym drukarzem, a więc znowu podważając jego działalność,

¹¹ J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, Poznań 1838, s. 34–35, oraz wydanie najnowsze przygotowane przez J. Wiesiołowskiego, t. II, Poznań 1998, s. 24–25, i przyp. 44 na s. 39 zawierający odpis z Akt miasta Poznania.

¹² Oprócz Łukaszewicza wyciąg ten (ale za Łukaszewiczem) przytacza: W. Wydra, *O najdawniejszej drukowanej księżce w Poznaniu*, Poznań 2003, s. 14–15.

¹³ M. Wojciechowska, *Z dziejów książki w Poznaniu w XVI wieku*, Poznań 1927, s. 44.

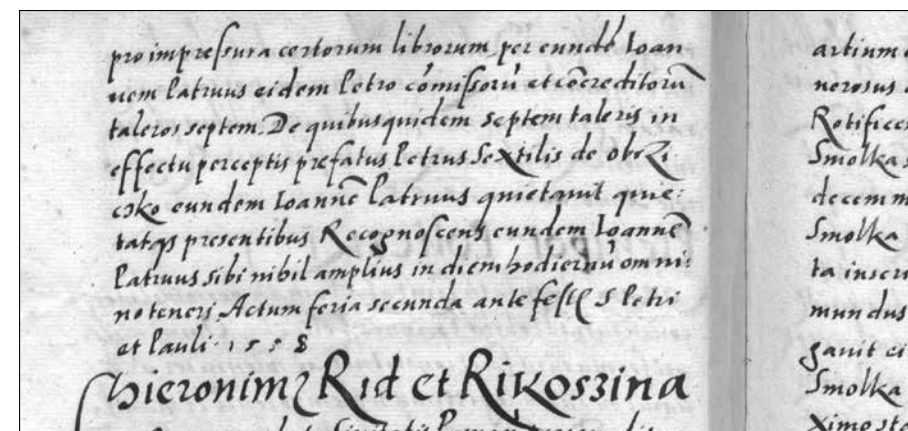
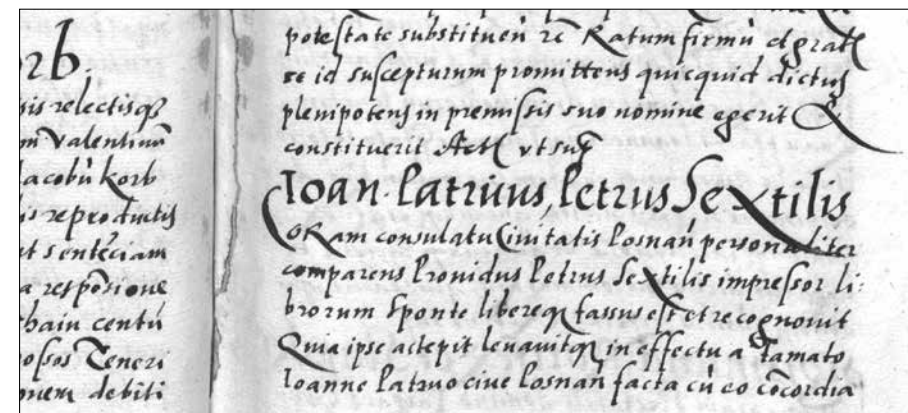
¹⁴ S. Jasińska, *Czy Jan z Sącza mógł być drukarzem poznańskim?* [w:] *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej. Studia poświęcone pamięci Józefa Grycza*, Wrocław 1961, s. 341–342.

nazwała go Alodia Kawecka-Gryczowa¹⁵. Ostatecznie o istnieniu drukarni Sextilisa przeważały artykuł Jana Pirożyńskiego oraz książka Wiesława Wydry – obie publikacje są poświęcone *Nauce ku czytaniu dziatek małym pisma polskiego (Excussum Poznanie in Officina Petri Sextilis de Obrzycko. Anno 1556)*¹⁶. O związkach Sextilisa z Poznaniem świadczy również fakt, że na końcu swojej książki zamieścił on Psalm 129 (*Z głębokości wołałem k tobie, miły Panie*) w tłumaczeniu Walentego Wróbla, który żył w latach ok. 1475–1537, pochodził z Poznania i z miastem związał się jako kaznodzieja i altaryzista kolegiaty św. Marii Magdaleny oraz wykładowca Akademii Lubrańskiego.

Powodem wątpliwości co do związku Sextilisa z Poznaniem i Janem Patruusem, które pojawiały się w literaturze, było zagubienie w Aktach miasta Poznania dokumentu, w którym Sextilis kwituje Patruusa na 7 talarów¹⁷. Zapiska, na którą powoływał się Józef Łukaszewicz, została za nim przedrukowana przez Wiesława Wydrę¹⁸. Przez lata jednak nikt nie mógł jej w archiwach odnaleźć, aż do 2022 roku, kiedy udało się to Jakubowi Łukaszewskiemu z Pracowni Starych Druków poznańskiej Biblioteki Uniwersyteckiej. Dokument znajdował się w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Poniżej tekst zapiski w nieco poprawionym odczycie wraz z tłumaczeniem:

Ioannes Patruus, Petrus Sextilis

Coram Consulatu Civitatis Posnaniensis personaliter comparens Providus Petrus Sextilis impressor librorum sponte libereque fassus et recognovit, quia ipse accepit levavitque in effectum a famato Ioanne Patruo cive Posnaniensi facta cum eo concordia pro impressura certorum librorum per eundem Ioannem Patruus eidem Petro commissorum et concreditorum taleros septem. De quibus quidem septem taleris¹⁹ in effectum perceptis prefatus Petrus Sextilis de Obrzycko eundem Ioannem Patruus quietavit quietatque²⁰ praesentibus recognoscens eundem Ioannem Patruus sibi nihil amplius in diem hodiernum omnino teneri. Actum feria secunda ante festum s. Petri et Pauli 1558.



4. Zapis z Akt miasta Poznania, w którym Piotr Sextilis kwituje przyjęcie siedmiu talarów od Jana Patruusa

(Jan Patruus, Piotr Sextilis

W obecności Rady Miasta Poznania osobiście stawiający się opatrny Piotr Sextilis, drukarz książek, z [własnej] woli i w sposób wolny zeznał i potwierdził, że sam przyjął i wydał w wyniku zawartej zgody na druk pewnych książek z osławionym Janem Patruusem, obywatelem Poznania, siedem talarów poruczonych i powierzonych przez tegoż Jana Patruusa dla tegoż Piotra. Zaś na te siedem talarów na skutek [umowy] przyjętych rzeczony Piotr Sextilis z Obrzycka tegoż Jana Patruusa pokwitował i kwituje, zeznając obecnym, że tenże Jan Patruus w dniu dzisiejszym nie ma wobec niego zupełnie żadnych więcej zobowiązań. Działo się w poniedziałek przed świętem Piotra i Pawła 1558).

15 *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. III, *Wielkopolska*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, J. Sójka, Wrocław 1977, s. 232–233.

16 J. Pirożyński, *O poznańskim drukarzu Piotrze Sextilisie z Obrzycka i o polskich elementarzach XVI w.* „Studia Historyczne” 1985, R. 28, z. 1, s. 3–14; W. Wydra, *O najdawniejszej...*, dz. cyt.

17 Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta miasta Poznania, sygn. I.19, k. 368–368v.

18 W. Wydra, *O najdawniejszej...*, dz. cyt., s. 14–15.

19 J. Łukaszewicz, dz. cyt.; W. Wydra, *O najdawniejszej...*, dz. cyt. – „teleris septem”.

20 J. Łukaszewicz, dz. cyt.; W. Wydra, *O najdawniejszej...*, dz. cyt. – „quietetque”.

Przypomnijmy za Wydrę najważniejsze ustalenia czy domysły odnoszące się do Piotra Sextilisa²¹. Jego nazwisko wywodzi się od zlatynizowanej formy słowiańskiego przydomka oznaczającego sześć lub sierpień vel szóstak. W Poznaniu działał on w latach 1556–1558, czyli w czasie pomiędzy wydrukowaniem *Nauki ku czytaniu dziatek*, a zapiską z ksiąg miejskich o kwitowaniu Patruusa. Był najprawdopodobniej Czechem (o czym świadczą zasób typograficzny jego oficyny i prawdopodobne związki z Augezdecim i Daubmannem, u których być może nawet terminował w Królewcu i zaopatrzył się w czcionki)²². Wydra–wysuwa nawet hipotezę, iż Sextilis mógł urodzić się w Polsce, jako dziecko jednej z wcześniejszych (sprzed 1548 r.) fal emigracji czeskich do Rzeczypospolitej. Wiadomo, że mówiono o nim „z Obrzycka” – ale trudno powiedzieć, czy w Obrzycku się urodził, czy raczej był z tą miejscowością związany przez Jana Tomickiego i powiązania z Jednotą. Szczegóły z życia Sextilisa, które pasują do drukarza, który wynajął część domu Goskiego w 1557 roku, to jego obecność w Poznaniu w tym czasie, a także czeskie pochodzenie. Z pewnością nie pracował tylko dla Jednoty – świadczą o tym związki z Patruusem i realizowane dla niego zamówienia, a także fakt, iż drukował teksty katolickie – takie jak wspomniany już Psalm w przekładzie Wróbla czy modlitwa do św. Anny. Są też jednak argumenty budzące wątpliwości co do związku Sextilisa z mieszkaniem Goskiego. Nieznany jest bowiem drukarz praski z tego okresu, który miałby na imię Piotr i zmuszony do wyjazdu ze swojego kraju udałby się na wygnanie do Wielkopolski²³. Co więcej, póki co nie ustalono, by jakiś czeski drukarz sprzed 1557 roku drukował potem w Polsce, a szczególnie w Wielkopolsce. Z wyjątkiem jednego – Aleksandra Augezdeckiego.

Do Augezdeckiego – drukarza związanego z ruchem protestanckim w Wielkopolsce – pasuje data jego zniknięcia z Królewca (1556 r.) i pojawienia się w Szamotułach (1558)²⁴. Nic go jednak nie łączyło na dłużej z Pragą –

21 Wydra, *O najdawniejszej...*, dz. cyt., s. 19–28.

22 Tamże, s. 23–26. Na czeski zasób czcionek zwraca uwagę także J. Pirożyński, dz. cyt., s. 5–6.

23 Poszukiwania drukarza Sextilisa nie przyniosły na razie pozytywnego rezultatu – nie ma go ani w: P. Voit, *Český knihtisk mezi pozdní gotikou a renesancí II*, Praha 2017, ani w elektronicznej bazie książek wydanych w Czechach na portalu Knihověda: knihoveda.cz/ [dostęp: 31 XII 2022]. Znajdujemy tylko wzmiankę o Augezdecim (Alexander Oujezdecky): encyklopedieknihy.cz/index.php?title=Alexandr_Oujezdeck%C3%BD [dostęp: 31 XII 2022]. Za pomoc w ustaleniach dotyczących obu drukarzy dziękuję dr. Lence Veselej z Czeskiej Akademii Nauk.

24 O Augezdecim oraz drukarni w Szamotułach zob. przede wszystkim: *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. IV, *Pomorze*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, Wrocław 1962, s. 17–34; *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. III, cz. 1, *Wielkopolska*, Wrocław 1961,

pochodził z okolic Pilzna, działał w Litomyślu (1535–1547), w Królewcu (od 1549) wreszcie – w Szamotułach (ok. 1558–1561), następnie w Iwanczycach (ok. 1562–1564) i znów w Litomyślu (1565–1577). Wiadomo, że już w 1556 roku nie było go w Królewcu, bo został tam pokonany przez konkurencyjną drukarnię Jana Daubmanna. Augezdecki był związany z Górkami (to do nich należały Szamotuły), ale także pośrednio z Jakubem Ostrorogiem, gdyż w 1560 roku wydrukował *Isagoge... to jest przystęp do pism świętych Starego i Nowego Testamentu* – dzieło zadedykowane przez nieznanego tłumacza właśnie Ostrorogowi²⁵. Jedynym śladem wskazującym na jakiegokolwiek powiązania Augezdeckiego z Pragą jest jeden druk wydany wspólnie z Janem Severynem w 1544 roku – *Kazanje o Wečeřy Paně* Martina Michalca. Wydaje się jednak, że to zbyt mało, by użyć wobec Augezdeckiego określenia „impressor Pragensis” – zwłaszcza że między wydrukowaniem kazania Michalca a 1557 rokiem minęło aż 13 lat, z których gros spędził Augezdecki w Królewcu. Niemniej sam fakt, że przybył on do Rzeczypospolitej z Czech i istnieje choć ta jedna wzmianka wskazująca na jakiś jego związek z Pragą, przeważa nieco szalę na jego korzyść. Wątpliwym, acz nie niemożliwym, przypuszczeniem może być także użycie przez Goskiego figury *pars pro toto*, gdzie określenie „Pragensis” oznaczałoby tyle, co *Bohemus*.

Istnieje wreszcie trzecia możliwość – iż na tyłach domu Kaspra Goskiego w czerwcu 1557 roku zamieszkał nieznan nam dotąd drukarz pochodzący z Pragi, o którym źródła milczą lub na razie nie zostały rozpoznane, podobnie jak żaden druk z jego oficyny.

Natomiast fakt, iż Kasper Goski wynajął w 1557 roku część swego domu drukarzowi związanemu najprawdopodobniej z ruchem braci czeskich, a niemal na pewno z ruchem protestanckim – dziwić nas nie powinien. Goski drukował swoje prognozyki m.in. we Wrocławiu, u Krzypina Szarffenberga, dokąd wysyłał rękopisy za pośrednictwem Jana Patruusa²⁶. O powiązaniach

s. 238–240; zob. także: V. Bock, *Die Anfänge des polnischen Buchdrucks in Königsberg. Mit einem Verzeichniss der polnischen Drucke von Hans Weinreich und Alexander Augezdecki* [w:] *Königsberger Buch- und Bibliotheksgeschichte*, Hg. A.E. Walter, Köln 2005, s. 127–155.

25 Por. Dworzaczkowa, *Bracia czescy...*, dz. cyt., s. 34.

26 Więcej o tym zob. R. Wójcik, *Sic nos...*, dz. cyt.; na związki Goskiego z Patruusem zwracają także uwagę zapiski pod rokiem 1569 w księgach wójtowskich miasta Poznania odnotowane przez Leona Siuchnińskiego w 1956 r.: „Neryk Melchior librorum glutinator, mieszczanin poznański zeznaje na żądanie Jana Patruusa, że dał woźnicy Jakubowi Kunysch? 2 talary joachimskie, aby kupił w Wrocławiu kalendarze (libellos ephemeridum) wydane przez dr med. et phil. Kaspra Goskiego i do Poznania przywiózł. (r. 1569, m. Poznań 211, k. 457)”; oraz: „Patruus Jan – księgarz poznański – prefekt stróży nocnych zeznaje na jego żądanie, że w czasie, gdy zaraza się kończyła, wysłany został do jakiegoś Niemca będącego

Goskiego z ruchem protestanckim świadczyć może również fakt, iż to najprawdopodobniej on (jako doktor Goski – autor wiersza) pojawia się w druku wydanym w 1573 roku we wspomnianej oficynie Kryspina Szarffenberga – *Summa nabożeństwa i powinowactwa chrześcijańskiego, przez rozmowę dwu bratu spisana, a dla młodych dzieci na światło wydana. Przy tym przydane jest śpiewanie i modlitwy nabożne każdej części należące*²⁷. Wreszcie wskazuje na to także wzmiankowane już wyżej zachowanie mieszczan poznańskich w 1548 roku, którzy wbrew zakazom biskupim udzielali swych kwater uchodźcom z Czech. Być może lekarz i burmistrz, Kasper Goski, szanowany obywatel Poznania, nie był pod tym względem wyjątkiem.

Niemniej wydaje się, iż słowa Wiesława Wydry o Piotrze Sextilisie – „może gdzieś na półce jakiejś biblioteki ocalała książka, a w aktach jakiegoś archiwum zapiska, dzięki którym znowu zmieni się nasza wiedza o dziejach poznańskiego drukarstwa w XVI w.”²⁸ – możemy odnieść do notki, którą poczynił Kasper Goski 30 czerwca 1557 roku. Notki, która wprowadza nas na nowo w świat nierozwiązanych na razie tajemnic odnoszących się do początków czarnej sztuki w stolicy Wielkopolski. ©

w gospodzie kupieckiej przy Rynku i widział tam 2 kalendarze (libellos ephemeridum) wydane (factos et emulgatos) przez dr Phil. et med. Kaspra Goskiego”. Polska Akademia Nauk Biblioteka Kórnicka, *Notaty dotyczące monograficznego opracowania drukarni wielkopolskich 16-17 wieku – Sprawozdanie z poszukiwań archiwalnych dot. drukarni wielkopolskich w XVI wieku, przeprowadzonych dla Biblioteki Kórnickiej w wymiarze 100 godzin w ramach prac zleconych w 1956 roku*, sygn. BK 11204. Za informację o tych notatkach bardzo dziękuję dr. Wojciechowi Kordyzonowi.

27 K. Estreicher, dz. cyt., t. XIII, s. 179–180.

28 W. Wydra, *O najdawniejszej...*, dz. cyt., s. 28.